

Włodzimierz Olszewski nie żyje

2012-10-06

**W sobotę, 6 października 2012 roku zmarł w Warszawie Włodzimierz Olszewski,
Honorowy Członek Polskiego Związku Pływackiego.**



Włodzimierz Olszewski (1924-2012)

Urodził się 7 kwietnia 1924 roku w Sosnowcu. Trudne lata wczesnego dzieciństwa to ciągła zmiana miejsca zamieszkania ze względu na działalność i charakter pracy ojca i ciągła tułaczka z miasta do miasta z rodzinnego Sosnowca poprzez Zawiercie, Kielce, Leszno Wlkp, Ostrów Wlkp, aż do wojny i przez cały okres hitlerowskiej okupacji. Jak sam mówił „Kielce kojarzą mi się z kilkoma bardzo ważnymi w życiu człowieka wydarzeniami. Tu rozpocząłem edukację, która z pięcioletnią przerwą okupacyjną trwała do 1952 roku. Tu przystąpiłem do pierwszej Komunii Świętej a także nauczyłem się pływać, co jak się później okazało, miało olbrzymi i decydujący wpływ na to, czym zajmowałem się przez prawie całe swoje dorosłe życie”. Jako uczeń żywo interesował się sportem. W Lesznie wystartował w pierwszych zawodach pływackich, które odbyły się w jeziorze. Tu też zdał egzamin do gimnazjum, które rozpoczął po kolejnej przeprowadzce rodziców w Ostrowie Wielkopolskim. Tutaj rozpoczął systematyczny trening pływacki i starty w zawodach w Ostrowie i Krotoszynie. Zakwalifikował się na pierwsze zgrupowanie szkoleniowe zorganizowane przez Polski Związek Pływacki, na które nie wyjechał, bo rozpoczęła się II wojna światowa. Po 5 letniej wojennej tułaczce wrócił do Ostrowca Świętokrzyskiego gdzie ukończył gimnazjum i zdał maturę. W czerwcu 1952r zdał ostatnie egzaminy na podyplomowym Studium Planowania Przestrzennego przy wydziale Architektury Politechniki

Warszawskiej. Mimo ukończonych studiów nie rozpoczął pracę w tym zawodzie. Jak sam mówił „...że nie uważa tych lat za stracone gdyż rozszerzyły się horyzonty myślowe, zasób wiedzy ogólnej, co w konsekwencji pozwoliło mi inaczej postrzegać otaczający świat”. Rozpoczął pracę w pływaniu. Z biegiem lat ta dziedzina stała się jego życiową pasją, nic więc dziwnego, że Włodzimierz Olszewski pokonał wszelkie możliwe w polskim pływaniu szczeble kariery. W 1954r ukończył kurs trenera II klasy zorganizowany przez stołeczną Akademię Wychowania Fizycznego. Pracował zawodowo jako trener w klubie i społecznie w Warszawskim Okręgowym Związku Pływackim. W 1955 r po oddaniu kompleksu obiektów sportowych z 25 metrową pływalnią przy stadionie KS „Polonii”, któremu przywrócono nazwę przedwojenną zaczął z przyjaciółmi tworzyć sekcję pływacką. Dzięki współpracy ze szkołami Polonia stawała się jedną z najsilniejszych sekcji pływackich w Polsce. Po odbyciu służby wojskowej wrócił do pracy w klubie gdzie powierzono mu pracę koordynatora sekcji pływackiej. Za swoje ogromne zaangażowanie i wyniki sportowe coraz bardziej doceniany był przez Polski Związek Pływacki. W 1963r podjął się nowego wyzwania i przyjął propozycję rozpoczęcia pracy w WKS „Legia” Warszawa gdzie stworzono mu na ówczesne czasy doskonale warunki treningowe i dobre mieszkaniowe gdyż był już żonaty. Dzięki wspierającej małżonce, unormowanemu życiu rodzinnym podejmował kolejne wyzwania. W 1966r przyjął propozycję objęcia w niepełnym wymiarze funkcji trenera związkowego odpowiedzialnego za szkolenie w Polskim Związku Pływackim. Od 1967r został zatrudniony na pełnym etacie trenera związkowego, którą to funkcję nieprzerwanie pełnił przez 10 lat. W 1975r wraca do pracy w swojej ukochanej Polonii gdzie zaproponowano mu natychmiast funkcję trenera koordynatora sekcji pływackiej. Po przejściu na emeryturę w 1982r z pasją społecznie pomagał swoim kolegom w sekcji, działał jako przewodniczący Rady Trenerów PZP, a od 1981r był członkiem Zarządu PZP przez prawie sześć kadencji w latach 1981 - 2004. Po tym okresie podjął decyzję o rezygnacji z kandydowania do Zarządu uważając że należy ustąpić miejsca młodszym działaczom. Po rezygnacji z działalności w Zarządzie jest nadal bardzo aktywny. Nie może żyć bez pływania. Jest na większości zawodów krajowych i wielu zagranicznych pełniąc różne funkcje zlecane przez PZP jako autorytet polskiego pływania. Był wspaniałym ambasadorem swojej umiłowanej dyscypliny. Został wybrany do Komisji Szkół Sportowych gdzie nie chciał pełnić żadnej funkcji a ze swoją skromnością służył wieloletnim doświadczeniem z pracy szkoleniowej i organizacyjnej w tworzeniu szkół sportowych. W momencie podjęcia przez niego decyzji o zakończeniu działalności społecznej Komisja zaproponowała mu Honorowe Członkostwo w Komisji Szkół Sportowych jako doradcy ds. szkolnictwa sportowego, którym był do końca swojego życia. Za swoje najważniejsze i największe sukcesy w pracy zawodowej i działalności społecznej był wielokrotnie odznaczany i wyróżniany najwyższymi odznaczeniami państwowymi i sportowymi. Cenił sobie jednak najbardziej nadanie mu w 1992r godności Honorowego Członka Polskiego Związku Pływackiego. Od ponad 50 lat należał do najaktywniejszych szkoleniowców, działaczy i popularyzatorów sportu pływackiego. Autor wielu cenionych publikacji i programów o nauczaniu pływania i treningu. Był żywą encyklopedią sportu pływackiego. Wielkim patriotą swojej ojczyzny. W 2010 r napisał pierwszą część swojego życiorysu pt. „**PLYNĄC W STRONĘ WSPOMNIENIA**” dedykując go swojej ukochanej Rodzinie Małżonce, Synowi i Jego dzieciom. Drugą część sportową pozostawił nie ukończoną. Zawsze skromny i wyrozumiały dla innych. Ponad wszystko kochający swoją Rodzinę. Troskliwy i wymagający - zwłaszcza wobec samego siebie - takim będziemy Go pamiętać!

Cześć Jego Pamięci!



**Członkowie Komisji Szkół Sportowych PZP
Środowisko Pływackie Szkół Sportowych i Szkół Mistrzostwa Sportowego
oraz Olimpijczycy, Trenerzy, Sportowcy i Działacze
Raciborskiego Klubu Olimpijczyka „Sokół”.**